

474 policjantów do zwolnienia bo zaczynali w MO

24 listopada 2016

Jarosław Zieliński, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, zapowiedział, że funkcjonariusze, którzy dziś pełnią kierownicze funkcje w policji, a zaczynali swoją karierę w MO, stracą pracę.

„Takich osób jest 474 w polskiej policji, i stanowią oni 16,5 proc. wszystkich osób pełniących funkcje kierownicze. To jest znacząca jeszcze liczba, bo należy ją zestawić z liczbą, która pokazuje, ile w ogóle milicjantów jeszcze jest w policji – a jest ich 8,5 proc. w całej 100-tysięcznej formacji” – zapowiedział Zieliński podczas swojej wizyty w Poznaniu.

W zasadzie wiceminister dał komendantom wybór, czy zdecydują się ich zwolnić. Ale dał wyraźnie do zrozumienia, że daje dwie opcje (zwalniać bądź nie zwalniać), z których tylko jedna opcja jest opcja słuszną: „komendanci na swoich szczeblach podejmują decyzje, ale resort oczekuje, że te decyzje zostaną zrealizowane do końca roku”.

„Jestem przekonany, że zostaną zrealizowane, bo czas najwyższy po ponad 26 latach Polski niepodległej, Polski suwerennej, żeby formacje państwowe, które powstały właśnie w wolnej Polsce, mogły już w swoich szeregach w funkcjach kierowniczych mieć tych, którzy zaczynali w nich służbę, a nie wcześniej, w PRL-u” – tłumaczył Zieliński. „My nikogo nie usuwamy ze służby. W policji mogą dokończyć swoją służbę ci, którzy zaczynali w MO, ale nie będą już pełnili funkcji kierowniczych.”

PiS ewidentnie chce zrobić czystki w służbach. Formalnie określa to tak: chce dać szansę „tym funkcjonariuszom, którzy także mają już uprawnienia emerytalne, a którzy swoją pracę rozpoczęli już w strukturach policji, która powstała na mocy

ustawy z kwietnia 1990 roku”.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu